Polska Niepodległa 1918-2018

Interdyscyplinarna monografia zbiorowa
wydana z okazji obchodów
100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości

Redakcja
Karol Łukomiak

ArchaeGraph
Wydawnictwo Naukowe

Polska Niepodległa 1918-2018

Interdyscyplinarna monografia zbiorowa wydana z okazji obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości

Od redakcji

Odzyskanie przez polski naród niepodległości po w 1918 r. było jednym z najważniejszych wydarzeń we współczesnej historii Polski. Suwerenność została odzyskana po ponad 123 latach zaborów ze strony sąsiednich mocarstw, które z uporem odbierały Polakom swoją tożsamość narodową. To im się jednak na szczęście nieudało. XX wiek przyniósł naszemu krajowi wiele zawirowań historycznych, które niejednokrotnie są tematami sporów współcześnie. Okres niepodległości rozpoczyna się chwilą stabilizacji po Wielkiej Wojnie, czyli czasami Dwudziestolecia Międzywojennego, kiedy to próbowano odbudować Państwo Polskie na wszelkich płaszczyznach administracji i gospodarki. Lata 40 –te i 50-te to jeden z najczarniejszych okresów Polski – mowa tutaj o II Wojnie Światowej i stalinizmie. Czasy PRL trwające do 1989 roku obecnie są wspominane różnorodnie w zależności od stanu majątkowego i środowiska oraz wieku ludzi pamietających tamte czasy. Być może zwrot „Niepodległa" powinien stać pod znakiem zapytania? Nie ulega jednak wątpliwości, że Polska jako kraj miała swoje miejsce na mapie politycznej świata. Ponowna zmiana ustroju spowodowała zamęt gospodarczy przypadający na lata 90-te XX wieku. Dochodzimy do pierwszych 18 lat XXI wieku, których jesteśmy bezpośrednimi świadkami i nie trudno zauważyć, że współczesna sytuacja gospodarcza i społeczna Polski wymaga badań.

Najważniejsza, bo 100 rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę zasługuje na uczczenie, w tym przypadku w formie monografii naukowej.

Niniejsza publikacja nosząca tytuł Polska Niepodległa jest monografią zbiorową, której rozdziały zostały napisane przez młodych naukowców – studentów i doktorantów, ale w gronie autorów nie zabrakło młodszych badaczy. Tematyka tekstów dotyczy czasów młodej, niepodległej Polski – lata 20-te i 30-te XX wieku; okresu przedwojennego oraz II wojny światowej; czasu PRL

Polska Niepodległa 1918-2018

Interdyscyplinarna monografia zbiorowa
wydana z okazji obchodów
100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości

Redakcja
Karol Łukomiak

ArchaeGraph
Wydawnictwo Naukowe

Redakcja:

Karol Łukomiak

Recenzenci:

Dr hab. Jerzy Stańczyk, prof. WAT

Dr hab. Włodzimierz Lapis

Dr hab. Małgorzata Pawlak

Dr hab. Anna Szustek

Ppkł dr inż. Rafał Kasprzyk

Ppor. (rez.) Dr Paweł Stobiecki

Dr Mirosław Dela

Dr Małgorzata Ewa Kowalczyk

Dr Maciej Kowalczyk

Dr Paweł Stachowiak

Korekta redaktorska:
Karol łukomiak
Diana Łukomiak

Skład i projekt okładki:
Karol Łukomiak

© copyright by ArchaeGraph

ISBN: 978-83-66035-12-6 (książka)
ISBN: 978-83-66035-13-3 (ebook)

Wersja elektroniczna dostępna w otwartym dostępie na stronie internetowej wydawcy: archaegraph.wixsite.com/archaegraph/publikacje

ArchaeGraph
Wydawnictwo Naukowe

Łódź 2018

Spis Treści

Od redakcji

9

Paweł Szafrański

Upamiętnienie bohaterów.
Działalność lwowskich oddziałów Towarzystwa Polskiego Żałobnego Krzyża i Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów w latach 1923-1926

11

Jacek Stasiorczyk

Mniejszość polska wobec zamachu stanu na Litwie w 1926 roku

27

Patrycja Kuszpit-Bachar

Przemysław Kuderczak

Prawo i gospodarka w służbie budowy jedności II Rzeczypospolitej

41

Krzysztof Świątczak

Przyczyny wybuchu II wojny światowej
– analiza nastrojów społecznych i politycznych w Niemczech i ZSRR w latach 1918-1939

55

Krzysztof Świątczak

Losy polskich żołnierzy na Zachodzie po klęsce wrześniowej w 1939 roku. Aspekty prawne i społeczne tworzenia Wojska Polskiego we Francji i w Wielkiej Brytanii

71

Paweł Marchewka

Działalność wywiadowcza Polskiego Państwa Podziemnego

91

Patrycja Weronika Wasielewska

Czerwiec zwykłych ludzi. Wypadki Czerwca ‘56 roku w Poznaniu

A lato było piękne tego roku” Od złamanej nogi do bohaterki Czerwca '56 roku. Wypadki Poznańskie oczami i duszą pisane. Droga do Czerwca Pani Aleksandry Banasiak

105

Maciej Skrzypek

Chadecja – nieudany projekt w III RP. Partie chrześcijańskiej demokracji w Polsce w latach 1991-2001

137

Daniel Smaga

Process of Poland’s accession to the structures of the North Atlantic Treaty Organization

161

Tomasz Goryca

Rys historyczny i ewolucja polskich formacji ochronnych w latach 1918 – 2018

173

Rafał Moczydłowski

W przededniu 30-lecia strategicznej suwerenności Polski
– analiza, ocena i perspektywy

197

Maciej Długosz

Służba Cywilna, jako integralny składnik struktury administracyjnej
w ujęciu temporalnym - analiza historyczno-prawna

215

Sara Piwowarska

Bliski Wschód w polityce zagranicznej Polski w XXI wieku

239

– wydarzenia z czerwca 1956 roku w Poznaniu; III RP lat 90-tych oraz czasów najnowszych. Autorzy poruszyli tematy związane z tematem kontaktów międzynarodowych, obronności XX i XXI wieku i sytuacji politycznej państw sąsiedzkich w czasie przedwojennym.

Z poważaniem
Redaktor tomu

Karol Łukomiak
WN ArchaeGraph

Maciej Skrzypek

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Chadecja – nieudany projekt w III RP. Partie chrześcijańskiej demokracji w Polsce w latach 1991-2001

Polska scena polityczna przełomu lat 1989/1990 w wielu kwestiach przypominała układ po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. – duża liczba słabo zorganizowanych i niezakorzenionych w społeczeństwie partii politycznych. Podobieństwo między latami 1918-1939, a współczesnością, które zaciekawiło autora jest znikome znaczenie partii chrześcijańskiej demokracji w polskim życiu politycznym. Właśnie to zjawisko, niejako przeniesione z lat II RP do współczesności stało się dla autora zagadnieniem, wobec którego postanowił sobie zadać pytanie co wpływa na słabość tego typu partii i jakie są przyczyny braku stabilnych formacji chadeckich w Polsce. Hipoteza jaką stawia na potrzebę swoich badań autor brzmi następująco: słabości polskiej chadecji po 1989 roku, wynikała z jednej strony ze zbyt słabej tradycji tego typu partii w Polsce, z drugiej zaś ze względu na niski poziom autonomii laikatu katolickiego w Kościele. Posługując się metodą historyczną i jakościową analizą treści broszur oraz programów wyborczych wybranych partii autor postara się udowodnić słuszność swojego stwierdzenia, ograniczając swoje badania do lat 1991-2001. Poza dwoma głównymi pytaniami badawczymi w jego ocenie niezbędne będzie pochylenie się nad genezą polskiej chadecji, jej znaczeniem w życiu politycznym pierwszej dekady III RP i różnicami względem podobnych ideowo formacji w Europie Zachodniej.

Polskie partie chrześcijańskiej demokracji po 1989 r. były tematem zainteresowania wielu badaczy, jednak w ocenie autora na szczególną uwagę zasługuje wskazanie na implikacje związane z zaniknięciem na długo tego nurtu na polskiej scenie politycznej[1].

Zanim jednak pojawi się zasadnicza część tego artykułu należy wyjaśnić sobie kilka terminów. Chrześcijańska demokracja (inaczej chadecja) jako nazwa pojawiła się pod koniec XIX w., jednak za jej popularyzatora uznaje się papieża Leona XIII, który użył jej po raz pierwszy w swojej encyklice *Circa democratia christiana* (*O demokracji chrześcijańskiej*)[2]. Podwaliny tego nurtu zostały położone jednak dużo wcześniej, m.in. przez samego Leona XIII, który w 1891 ogłosił encyklikę *Rerum Novarum (O kwestii robotniczej*). Ogłoszenie powyższego dokumentu było momentem przełomowym, w którym Kościół Katolicki dał wyraz temu, że odtąd nie będzie obojętny na przemiany społeczno-polityczne, szczególnie te będące pokłosiem Wielkiej Rewolucji Francuskiej[3]. Wśród badaczy panuje powszechna zgoda co do tego, że *Rerum Novarum*, była pierwszą encykliką społeczną[4].

Wśród pierwszych założeń społecznej nauki Kościoła Katolickiego znalazły się takie zapisy jak: określenie własności jako celu i wyniku pracy, którą należy szanować, oparcie godności osoby ludzkiej na jej niepowtarzalności, wolności i podobieństwie względem Stwórcy; znaczenie rodziny jako społeczności domowej, która winna posiadać prawa i obowiązki niezależne od państwa[5]. Mimo, że największy wpływ na myśl chrześcijańskiej demokracji wywarło nauczanie Stolicy Apostolskiej, to jej korzeni poszukiwać możemy w połączeniu ruchu społeczno-katolickiego z ideą demokracji, u podstaw którego

[1] Na szczególną uwagę zasługują tu dwie pozycje: *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, red. K. Krzywicka, E. Olszewski Lublin 1999; oraz D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. Przyczyny słabości i szanse rozwoju*, Kraków 2011.

[2] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 43.

[3] *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, red. K. Czajkowska, W. Kozub-Ciembrowicz, Kraków 2000, s. 265.

[4] Pius XI jej znaczenie porównał do angielskiej *Magna Charta*. tamże, s. 271.

[5] Leon XIII, Encyklika o kwestii robotniczej, [online] http://www.mop.pl/doc/html/encykliki/Rerum%20novarum.htm [dostęp: 14.07.2018].

legła potrzeba reform kapitalizmu, tak by wyeliminować nierówność społeczną[6]. Współcześnie chadecja to sformułowanie odnoszące się do myśli społeczno-filozoficznej, ruchów politycznych, organizacji stowarzyszonych i organizacji międzynarodowych[7].

Jak wskazuje D. Sozańska, nie ma jednego obowiązującego wzoru partii chadeckiej, ze względu na wewnętrzne zróżnicowanie partii zaliczanych do tego typu[8]. Stąd też autorka podjęła się próby stworzenia katalogu atrybutów współczesnych partii chrześcijańskiej demokracji. Pierwszym z nich jest nazwa, która stanowi również o autodeklaracji[9]. O takim profilu formacji politycznej świadczą również przynależność do międzynarodowych organizacji zrzeszających takie ugrupowania (np. Europejska Partia Ludowa), odwoływanie się do Boga i wartości chrześcijańskich, czy nawiązanie do społecznej nauki Kościoła Katolickiego[10]. W tym miejscu należy zaznaczyć, że chadecje nie są partiami wyznaniowymi, a mimo swoich fundamentów katolickich nie zamykają się na inne wyznania, jak chociażby protestantyzm[11]. Modelem państwa propagowanym przez tego typu formacje jest demokratyczne państwo subsydiarne, zdecentralizowane i nie mające charakteru wyznaniowego, oparte na zasadzie pomocniczości[12]. W kwestiach ustrojowych chadecy opowiadają się demokracją i gospodarką społeczno-rynkową.

Pierwsze partie, które za swój program przyjęły doktrynę chrześcijańskiej demokracji powstawały w II połowie XIX w. w Europie Zachodniej, w dobie rozdziału Kościoła od państwa[13]. Szczególną popularność chadecje zyskały jednak dopiero po zakończeniu II wojny światowej. W dobie zimnowojennej rywalizacji odegrały one znaczącą rolę w zintegrowaniu Republiki Włoskiej i Re-

[6] J. Stefanowicz, *Chadecja wczoraj i dziś*, Warszawa 1973, s. 13.
[7] E. Olszewski, *Doktryna i ruch polityczny chrześcijańskiej demokracji,* [w:] *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie. …*, s. 13. Na potrzeby tego artykułu określenia tego będzie używał w przypadku partii politycznych.
[8] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 43.
[9] Najczęstszym używanym przez tego typu partie jest przymiotnik „ludowa"; tamże, s. 44.
[10] Tamże, s. 45-46.
[11] E. Olszewski, *Doktryna i ruch polityczny …*, s. 15.
[12] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 47-48.
[13] J. Stefanowicz poza europejską tradycją chrześcijańskiej demokracji wymienia ruch, który rozwinął się w Ameryce Łacińskiej. Latynowska chadecja jako młodsza siostra europejskiego modelu rozwijała się nieco inaczej. Bazowała jednak na tym samym fundamencie – katolickiej nauce społecznej i filozofii personalistycznej; J. Stefanowicz, *Chadecja wczoraj i dziś*, s. 5.

publiki Federalnej Niemiec z Zachodem oraz ustabilizowaniu włoskiego i zachodnioniemieckiego życia politycznego[14]. Jak podkreśla J. Stefanowicz za sukces chadeckich formacji odpowiada m.in. ich sztandarowe hasło okresu powojennego – zjednoczenie Europy[15]. D. Sozańska dodaje, że popularności chrześcijańskiej demokracji sprzyjały takie zjawiska jak: wspomniany już rozdział Kościoła od państwa, rozwój państwa opiekuńczego, sekularyzacja i tragiczne doświadczenia II wojny światowej[16].

Taką historią i takimi osiągnięciami pochwalić nie mogą się polskie chadecje. Formacje tego nurtu na ziemiach polskich pojawiły się stosunkowo wcześnie. Pierwsza z nich powstała w Poznaniu, w 1893 r., jako Katolickie Stowarzyszenie Robotników Polskich. W Galicji początek ruchu chrześcijańsko-demokratycznego związany jest z lwowskim Związkiem Katolicko-Społecznym (1904 r.). Jeszcze przed 1918 r. na ziemiach polskich powstały dwie partie: krakowskie Polskie Stronnictwo Chrześcijańsko-Socjalne (1908 r.) i powołana w 1906 r. w Warszawie Chrześcijańska Demokracja. Niespotykane w Europie inspirowanie i tworzenie tego typu organizacji przez księży katolickich było w Polsce udziałem wszystkich formacji tego nurtu. Jak zauważa H. Kubiak to właśnie ten czynnik przyczynił się do zdystansowania względem zachodnich wzorców[17].

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości jesienią 1918 r. formująca się polska scena polityczna bogata była w małe, słabo zorganizowane formacje. Najbardziej znaczącą formacją w tym nurcie było Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji, założono w 1919 r., które weszło w skład koalicji Chjeno-Piasta[18]. Pod koniec okresu międzywojnia uformowało się Stronnictwo Pracy, które miało być wyrazem jednoczenia chadecji jako opozycji względem obozu sanacyjnego[19].

W ocenie K. Turkowskiego chrześcijańska demokracja nie była udanym projektem w II RP ze względu na brak wyraźnego i cieszącego się społecznym

[14] Tamże, s. 711. W. Kaiser, *Christian Democracy and the Origins of European Union*, New York 2007, s. 164.
[15] J. Stefanowicz, *Chadecja wczoraj i dziś …*, s. 63.
[16] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 71.
[17] H. Kubiak w przedmowie do książki D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 10.
[18] Tamże, s. 82.
[19] Tamże, s. 87.

poparciem przywódcy, konserwatyzm duchownych i błędy w organizacji (dominacja stowarzyszeń kulturowo-oświatowych)[20]. Poza wymienionymi wyżej błędami słabość tego nurtu w odrodzonej Polsce determinował monopol endecji na zagospodarowanie laikatu w okresie międzywojennym.

Na kondycję polskiej chadecji w latach 1918-1939 wpływ miały nie tylko potyczki na scenie politycznej, ale również pozycja Kościoła Katolickiego. Instytucja ta, przez dekady niewoli przechowywała przedrozbiorową ideę Polski jako *antemurale christanitis*[21]. W ocenie W. Mysłka Kościół w okresie II RP będąc niezależną i zdolną do aktywności w życiu publicznym, na podstawie historycznej legitymizacji siłą, stał się para partią polityczną, nie potrzebującą silnej chadecji do realizacji własnych interesów[22].

Z tych właśnie względów chadecję doby II RP należy określić mianem nieudanego projektu politycznego. Wiele aspektów wymienionych powyżej pojawiło się również po 1989 r.

Brak możliwości funkcjonowania partii politycznych na ziemiach polskich w latach 1939-1945 i zniszczenie struktur formacji przedwojennych spowodowały, że chadecja jak wszystkie inne partie polityczne, poza tymi instalowanymi przez Moskwę w okresie powojennym, na nowo musiała budować swoje struktury i zaplecze osobowe w obliczu zewnętrznego wsparcia dla partii socjalistycznych i komunistycznych. Pierwszym, który podjął wysiłek restauracji ruchu chrześcijańsko-demokratycznego był Karol Popiel (lipiec 1945 r.). Stanął on na czele odrodzonego Stronnictwa Pracy, odrzucając możliwość współpracy z władzą komunistyczną. Ostatecznie część działaczy przeszła do Stronnictwa Demokratycznego, co pozwoliło komunistom kontrolować zinstytucjonalizowany ruch chrześcijański[23].

Po nieudanej próbie odnowienia struktur przedwojennej partii, szansy upatrywano w odwilży postalinowskiej i konsekwencjach wydarzeń czerwcowych w Poznaniu w 1956 r. Wtedy wokół Tygodnika Powszechnego i miesięcznika Znak powstało środowisko, które opowiadało się za wycofaniem ak-

---

[20] K. Turkowski, *Historia ruchu chrześcijańsko-demokratycznego w Polsce '2*, Warszawa 1989, s. 555. Brak zaplecza społecznego podkreśla również T. Bojarowicz, zob. *T. Bojarowicz, Partie i ugrupowania chadeckie w Polsce po 1989 roku,* Forum Politologiczne 2012, T. 14, s. 297.

[21] G. Kucharczyk, *Chrześcijańsko-narodowi. Szkice z historii idei*, Debogóra 2009, s. 5.

[22] W. Mysłek, *Kościół Katolicki w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1966, s. 596.

[23] S. Stępień, *Ruch chrześcijańsko-demokratyczny w Polsce 1945-1989*, s. 230-231.

centów katolickich z życia politycznego, na rzecz walki o kulturę chrześcijańską, wychowania w duchu wartości chrześcijańskich[24]. Inny pomysł posiadali chadecy, którzy znaleźli się w Klubach Inteligencji Katolickiej, powołanych w 1956 r., w których widzieli oni szansę na organizację substytutu partii politycznej[25].

Wspomniane wyżej Kluby Inteligencji Katolickiej zaangażowały się w tworzenie NSZZ "Solidarność", a ich członkowie, na czele z Tadeuszem Mazowieckim zasiedli przy Okrągłym Stole w 1989 r.[26].

Inną formacją o takim profilu, jednak o charakterze wyraźnie antykomunistycznym i konspiracyjnym był założony w 1979 r. Ruch Chrześcijańsko-Społeczny, podkreślający znaczenie religii katolickiej w życiu narodu polskiego. Natomiast w stanie wojennym zawiązała się Polska Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna, która nie uznawała Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego za reprezentanta interesów polskiego narodu[27].

Jak podkreśla S. Stępień podziały jakie wytworzyły się w omawianym wyżej okresie wśród środowisk, które propagowały wartości chrześcijańskiej w życiu publiczny wpłynęły negatywnie na losy chadecji w III RP[28].

Zanim jednak autor przejdzie do opisu partii chrześcijańskiej demokracji w badanym okresie, należy opisać środowisko w jakim przyszło tym formacjom funkcjonować. Po przełomie lat 1989/1990 wykształcił się specyficzny podział socjopolityczny, w którym spór na osi prawica-lewica zastąpiła rywalizacją między formacjami postkomunistycznymi a postsolidarnościowymi[29]. W ocenie J. Reykowskiego podział postkomuniści-postsolidarność to jedna z płaszczyzn konfliktów ideologicznych III RP, oparta na tożsamości. Autor strony te dzieli na *„solidarnych"* i *„czerwonych"*[30]. W warunkach takiego sztucznego podziału, który nie został oparty na zdobyczach reformacji, rewolucji francuskiej i rewo-

[24] Tamże, s. 239.
[25] Tamże, s. 241.
[26] Tamże, s. 245-246.
[27] Tamże, s. 246-247.
[28] Tamże, s. 289.
[29] A. Lipiński, *Prawica na polskiej scenie politycznej w latach 1989-2011. Historia, organizacja, tożsamość*, Warszawa 2016, s. 86.
[30] J. Reykowski, *Osie polskich konfliktów ideologicznych,* [w:] *Jaka Polska? Czyja Polska?*, red. P. Kosiewski, Warszawa 2006, s. 160.

lucji przemysłowej ukształtował się specyficzny krajobraz polskiej sceny politycznej[31]. Ponadto sytuacja taka nie zdeterminowała konfliktu na linii państwo-Kościół, a co za tym idzie, nie stworzyła się wolna przestrzeń, którą mogła zagospodarować chadecja.

Z perspektywy partii chrześcijańskiej demokracji ów podział był krzywdzący ze względu m.in. na zdolności koalicyjne. W ocenie T. Bojarowicza naturalnym koalicjantem dla chadecji były partie liberalne, niekoniecznie socjaldemokratyczne (jak np. w RFN)[32]. Kolejną cechą tego podziału niesprzyjającą owym partiom był fakt, że wśród tak wielu różnych formacji postulaty chrześcijańsko-demokratyczne obecne były w programach większości partii politycznych[33].

Życie polityczne po 1989 r. zostało zdominowane przez konflikt właśnie między postsolidarnością a postkomunistami, jednak obie strony nie były skonsolidowanymi obozami, na czym ucierpiały partie chrześcijańskiej demokracji, którym należy poświęcić trochę uwagi.

Polskie chadecje po 1989 r. ze względu na specyficzny kontekst historyczny i polityczny należy zaliczyć do nurtu prawicowego[34]. M. Grabowska zalicza je do grona partii kadłubowych (*framework parties*), które charakteryzuje mała liczba członków, słaba organizacja i skromne środki materialne[35]. Elektorat tych partii wywodził się z wyborców, którzy 4 czerwca 1989 r. opowiedzieli się za obozem posolidarnościowym[36]. Do jego rozproszenia doszło stosunkowo szybko m.in. w wyniku wojny na górze i braku konsensu co do wspólnego kandydata na urząd prezydencki w 1995 r.[37]. Większość partii chadeckich posiadała postsolidarnościowy rodowód, a ich działacze byli aktywnymi opozycjonistami w okresie komunistycznym[38]. Partie chadeckie podobnie jak wszystkie formacje wywodzące się opozycji antykomunistycznej nie

[31] Autor za D. Sozańską wylicza najważniejsze czynniki, które zdeterminowały naturalne podziały socjopolityczne w Europie Zachodniej; zob. D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 55.

[32] T. Bojarowicz, *Partie i ugrupowania chadeckie …*, s. 303.

[33] Tamże, s. 310.

[34] A. Lipiński, *Prawica na polskiej scenie politycznej …*, s. 97.

[35] M. Grabowska, T. Szawiel, *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskiej w postkomunistycznej Polsce*, Warszawa 2003, s. 66.

[36] Tamże, s. 173.

[37] Tamże, s. 193.

[38] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 114.

mogły liczyć na stabilny elektorat, który w dekadzie 1991-2001 był udziałem wyłącznie postkomunistycznego Sojuszu Lewicy Demokratycznej[39].

W opisie partii chrześcijańskiej demokracji w Polsce po 1989 r. autor nie będzie skupiać się na analizie programów i działalności każdej partii tego typu, a dokona syntezy, w której skupi się na wybranych ugrupowaniach, by wskazać najważniejsze cechy i problemy z jakimi zmagała się polska chadecja. W kwestii klasyfikacyjnej posłuży się on modelem stworzonym przez D. Sozańską, która wykluczając kryterium genetyczne, niemożliwe do zastosowania w przypadku polskim, za formacje tego typuje uznaje te, które w swoich programach zawierają elementy: chadeckiej autodeklaracji, zapisy o personalistycznej koncepcji osoby ludzkiej, państwie pomocniczym, zasadzie solidarności społecznej, gospodarce społeczno-rynkowej, wartości pracy ludzkiej oraz powoływanie się na wartości chrześcijańskie[40].

Problemem przed jakim stanęły tego typu partie był fakt, że nie były one jedynym wyborem dla polskiego laikatu. Wg J. Gowina nurt chadecki był jednym z czterech, który proponował świeckim konkretny program. Pierwszy z nich, integrystyczny reprezentowany przez Zjednoczenie Chrześcijańsko Narodowe, akcentujący swój niechętny stosunek do przemian, które nastąpiły w Polsce, interpretując je jako kontynuację komunizmu. Drugi nurt – liberalny, reprezentowany przez Unię Wolności, było przejawem wprowadzenia w życie postanowień Soboru Watykańskiego II. Trzecim, w ocenie J. Gowina najmniej liczny, nurt konserwatywny reprezentowany był przez szeroko rozumianą prawicę. Ostatnim z nich jest właśnie nurt chrześcijańsko-demokratyczny[41].

Przypadłością polskiej chadecji w dekadzie 1991-2001 był sukcesywny spadek liczby partii tego nurtu startujących w kolejnych wyborach parlamentarnych[42]. To właśnie 1991 rok należy uznać za apogeum rozwoju partii chrześcijańskiej demokracji w Polsce, kiedy to funkcjonowało blisko 40 formacji

---

[39] Tamże, s. 195.

[40] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 105.

[41] J. Gowin, M. Spieker, *Zaangażowanie czy defensywa? Katolicy w życiu politycznym Polski i Niemiec*, Warszawa 1997, s. 48-56.

[42] W 1991 r. na 111 zarejestrowanych komitetów wyborczych 9 z nich można zaliczyć do grona formacji chadeckich, lub tych które w swych programach zawarty postulaty chrześcijańsko-demokratyczne. 10 lat później do takich partii zaliczyć mogliśmy tylko 3 ugrupowania. Zob. więcej, zob. D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 117-119.

tego typu[43]. Wraz ze spadkiem liczby tego typu partii, coraz rzadziej posługiwano się nazwą „chrześcijańska demokracja" oraz odchodzono od chadeckiej tożsamości[44]. Trend ten jak pokaże dalsza analiza nie poprawił sytuacji ugrupowań tego typu, a przyczynił się do ich upadku na początku XXI w.

Pierwszą partią, która rozpoczęła swoją działalność było Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy (ChDSP), które jako legalna partia polityczna zarejestrowane zostało już 12 lutego 1989 r. ChDSP uznawało się za kontynuatora tradycji przedwojennego ugrupowania Karola Popiela[45]. Szybko jednak doszło do wewnętrznego rozłamu, a wielu jej członków weszło w skład nowych partii tego nurtu[46]. Partia ta, uznawana za „matkę polskich chadecji" w III RP niestety doświadczyła tego co spotkało wszystkie formacje tego nurtu w następnych latach: rozłamy wewnętrzne, brak charyzmatycznych przywódców, a przede wszystkim brak realnej siły w polskim parlamencie[47]. Partia ta jednak nie unikała jasnej autodeklaracji i oparcia swojego programu na zachodnich wzorcach[48].

Partią, która jeszcze wyraźniej bazowała na programach zachodnioeuropejskich chadecji była Partia Chrześcijańskich Demokratów. Wśród postulatów tej formacji na wyróżnienie zasługują: niepozostawiająca wątpliwości jasna autodeklaracja, pluralizm polityczny potępiający wszelkie przejawy nacjonalizmu, idea państwa pomocniczego i nie wyznaniowego[49]. Jak przekonuje T. Bojarowicz partia ta miała być alternatywą wobec „obozu wielkiej chadecji" budowanego w tym samym czasie przez Porozumienie Centrum[50].

Wspomniane wyżej Porozumienie Centrum (PC) było pierwszą formacją, która skonsolidowała kilka mniejszych ugrupowań. PC zostało założone

[43] W większości to jednak ugrupowania „kanapowe"; P. Łyżwa, *Myśl polityczna chrześcijańskiej demokracji w III RP*, Toruń 2003, s. 19.
[44] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 119.
[45] T. Bojarowicz, *Partie i ugrupowania chadeckie …*, s. 298; K. Paszkiewicz, *Chrześcijańska Demokracja – Stronnictwo Pracy*, [w:] *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, red. K. Paszkiewicz, Wrocław 2004, s. 18.
[46] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 120.
[47] Autor w tym miejscu wyłącza z tego grona Akcję Wyborczą Solidarności, która była koalicją wielu partii.
[48] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 120.
[49] *Podstawy ideowe programu wyborczego Partii Chrześcijańskich Demokratów,* [w:] *Wybory 1991: partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001, s. 261-263.
[50] T. Bojarowicz, *Partie i ugrupowania chadeckie …*, s. 63.

12 maja 1990, w celu polaryzacji obozu posierpniowego, który z czasem doświadczył tzw. „wojny na górze". W ambicjach założycieli PC miała to być nowoczesna formacja chrześcijańsko-demokratyczna[51]. Plan ten jednak zakończył się fiaskiem. Jak zauważa A. Dudek wynika to z tego, że chadecja była tylko jednym z nurtów w PC, który uaktywnił się w wyniku wspomnianej „wojny na górze". Z czasem jednak uległ on wpływowm katolicko-konserwatywnym[52]. W programach tej partii na pierwszy plan wybijała się krytyka okresu komunistycznego i postulat całkowitego rozliczenia poprzedniego systemu. W kwestiach światopoglądowych odwoływano się do wartości chrześcijańskich, postulowano potrzebę odnowy moralnej[53]. Rzadko podnoszonym hasłem było wtedy odsunięcie od władzy funkcjonariuszy poprzedniego systemu i ich lustracja[54]. Wyżej wymienione postulaty były rdzeniem kolejnych dokumentów PC. Na dalszym planie znajdują się takie hasła jak idea państwa pomocniczego, zasada solidarności, społeczna nauka Kościoła, które niemożliwe będą do zrealizowania bez wcześniejszego oczyszczenia i rozliczenia poprzedniego ustroju[55].

Co do wymienionych wyżej ugrupowań wśród badaczy panuje zgoda o ich chadeckich charakterach. Zdania są podzielone w przypadku Wyborczej Akcji Katolickiej (WAK) oraz wchodzącego w jej skład Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego (ZChN)[56]. Za tym, by obu tych formacji nie zaliczać do omawianego grona przemawia już program WAK, w którym jasno artykułowano jest teza o chrześcijańskiej Polsce, której sojusz z Kościołem Katolickim ma służyć wspólnemu dobru[57]. Zapis ten jest sprzeczny z nie wyznaniowym charakterem państwa. Ponadto ZChN w wyznaniu katolickim upatruje zasadę

[51] Tamże, s. 101.
[52] A. Dudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989-2001*, Kraków 2002, s. 133.
[53] *Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie. Program wyborczy*, [w:] *Wybory 1993: partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001, s. 19.
[54] Tamże, s. 29.
[55] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 141.
[56] W. Sokół zalicza ZChN do grona partii chadeckich, natomiast D. Sozańska uważa je za ugrupowanie, które nawiązuje do nauczania Kościoła, nie będące chadecją; W. Sokół, *Partie polityczne i system partyjny w Polsce w latach 1991-2004*, [w:] *Współczesne partie i systemy partyjne : zagadnienia teorii i praktyki politycznej*, red. W. Sokoł, M. Żmigrodzki, Lublin 2003, s. 224; D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 141.
[57] *Wyborcza Akcja Katolicka – program wyborczy*, [w:] *Wybory 1991 …*, s. 171.

życia społecznego. Nie jest to jednak ujęcie endeckie, znane z okresu międzywojennego, które pełne było elementów nacjonalistycznych[58]. Odrzucona przez ZChN idea państwa neutralnego w ocenie G. Kucharczyka wynikała z obawy relatywizowania każdej wartości moralnej. Ponadto politycy tej partii postrzegali demokrację pragmatycznie, a nie ideologicznie. Wierność wspomnianej nauce społecznej Kościoła przejawiała się w postulatach społeczno-gospodarczych: zasadzie solidarności, znaczeniu rodziny, decentralizacji władzy państwowej[59].

Kolejną formacją, w której obecny był wyraźnie nurt chrześcijańsko-demokratyczny była Akcja Wyborcza Solidarności (AWS). Koalicja ta powstała 8 czerwca 1996 r., skupiała prawicowe i centroprawicowe ugrupowania o rodowodzie solidarnościowym[60]. Jak zauważa A. Lewandowski nie miała ona na celu konsolidacji polskiej chadecji, a była ruchem koniecznym dla przełamania hegemonii postkomunistycznych formacji i powrotu centroprawicy do władzy po wyborach w 1997 r.[61] W AWS-ie nurt chadecki odgrywał drugoplanową rolę. Ustępował on m.in. wpływom związkowców, konserwatystów, narodowców. A. Lewandowski tłumaczy to zjawisko tym, że chrześcijańsko-demokratyczna frakcja uformowała się najpóźniej ze wszystkich[62]. Tego samego zdania jest D. Sozańska, która podkreśla, że elementy myśli chadeckiej widać wyraźnie w budowie programu, przy pominięciu etykiety[63]. Zabieg ten pojawia się nie tylko w przypadku AWS-u, ale będzie obecny w przypadku innych partii tego nurtu. Na wyróżnienie w programie tej koalicji zasługują zapisy o budowaniu państwa na kanwie wartości chrześcijańskich, antykomunistyczne nastawienie oraz negatywna ocena rządów koalicji SLD-PSL[64]. O klęsce koalicji zadecydo-

[58] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 143.
[59] G. Kucharczyk, *Chrześcijańsko-narodowi …*, s. 220.
[60] K. Paszkiewicz, *Akcja Wyborcza „Solidarność”*, [w:] *Partie i koalicje polityczne…*, s. 224.
[61] Jak przekonuje autor bez takiego zjednoczenie żadna partia postsolidarnościowa nie była wstanie osiągnąć wyniku na poziomie 30% i zagrozić rządzącej koalicji; A. Lewandowski, *Akcja Wyborcza "Solidarność" - prawica zjednoczona, prawica rozbita,* [w:] Dialogi Polityczne 2009, nr 11, s. 105-106.
[62] Tamże, s. 115.
[63] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 148.
[64] *Program Akcji Wyborczej Solidarności*, [w:] *Wybory 1997: partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2004, s. 102.

wały wewnętrzne różnice ideowe i ścieranie się partykularnych interesów poszczególnych polityków, które przedkładano ponad ideę tworzenia silnej partii[65].

Chrześcijańską Demokrację III Rzeczypospolitej (ChDIIIRP) D. Sozańska określa jako *„ciekawe zjawisko na polskiej scenie politycznej"*[66]. Partia ta założona została w 1997 r. przez Lecha Wałęsę i nie wzięła nigdy udziału w żadnych wyborach. Według K. Paszkiewicz powołanie takiego ugrupowania było próbą zbudowania zaplecza politycznego dla Lecha Wałęsy, w perspektywie kolejnych wyborów prezydenckich[67]. Po analizie deklaracji programowej tej partii i zestawieniu jej z dokumentem *Wolność i odpowiedzialność. Podstawy programowe Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Niemiec, uchwalone przez V Zjazd Partii w Hamburgu 20-23 lutego 1994* nazwać można ją formacją bliźniaczą niemieckiej CDU. Jak przekonuje D. Sozańska identyczność obu manifestów nie jest przypadkowa, a inspirację na owym dokumencie potwierdził jeden z członków ChDIIIRP[68].

Pod koniec omawianego w tym artykule okresie pojawiły się dwie formacje, które początkowo w opinii wielu badaczy i publicystów mogły aspirować do miana partii chadeckich. Jak pokazały późniejsze doświadczenia, żadna z nich nie chciała wpisywać się w ten nurt i obie obrały różne drogi. Formacjami tymi są Prawo i Sprawiedliwość (PiS) oraz Platforma Obywatelska (PO). Obie o postsolidarnościowym rodowodzie powstały w 2001 r., na krótko przed wyborami parlamentarnymi[69].

PiS, podobnie jak wcześniej PC, zawierało w sobie nurt chadecki i ludowy, który jednak z czasem ugiął się pod wpływem frakcji konserwatywnych, a przez swoich członków postrzegane było jako partia prawicowa i konserwatywna[70]. Jak zauważa T. Bojarowicz chadecka frakcja w PiS-ie, silna na początku istnienia partii ugięła się pod wpływami narodowo-katolickimi byłych

---

[65] A. Lewandowski, *Akcja Wyborcza "Solidarność"* …, s. 126.
[66] Cyt. za: D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce.* …, s. 150.
[67] K. Paszkiewicz, *Chrześcijańska Demokracja III Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Partie i koalicje polityczne* …, s. 21.
[68] D. Sozańska *Chrześcijańska Demokracja w Polsce.* …, s. 153-154.
[69] Tamże, s. 158.
[70] Tamże, s. 159.

członków ZChN-u[71]. Podobny kierunek zmian podkreśla Jerzy Sielski, nazywając PiS „rewolucyjnymi konserwatystami"[72] W przypadku PiS-u brak również chrześcijańsko-demokratycznej autodeklaracji, co jak pokazuje powyższa analiza nie skreśla danej partii w katalogu tych ugrupowań. Znamienną cechą PiS-u było od początku unikanie jasnej etykiety, która pojawia się w późniejszych dokumentach. Nie brak jednak w programach i broszurach tego ugrupowania odwołań do chrześcijańskiego systemu wartości[73]. W ocenie D. Sozańskiej najczęściej podnoszone są one w miejscach, gdzie podejmowana jest krytyka zlaicyzowanej Europy[74]. To co zapewne może dyskwalifikować PiS jako partię aspirującą do bycia chadecją jest jego sojusz z Kościołem, którego uważa za ważnego partnera i strażnika wartości, służących całemu narodowi[75].

Podobnym przypadkiem jest Platforma Obywatelska, którą K. Kowalczyk określił jako *„partię ludzi sukcesu"*[76]. Chadecki charakter tej partii zauważalny jest w wypowiedziach polityków PO czy jej przynależności do Europejskiej Partii Ludowej, niekoniecznie w samych dokumentach partyjnych[77]. W manifestach i programach ideowych częściej artykułowany był konserwatywno-liberalny i republikański duch tej formacji[78].

Mimo to, w programie przedstawionym w 2001 r. do elementów myśli chrześcijańsko-demokratycznej należy zaliczyć zapisy o zasadzie solidarność społecznej i idei państwa pomocniczego[79]. To przesunięcie akcentów z chadec-

---

[71] T. Bojarowicz, *Partie i ugrupowania chadeckie* ..., s. 311.

[72] J. Sielski, *Prawo i Sprawiedliwość – „rewolucyjni konserwatyści"?*, [w:] *Partie i ugrupowania parlamentarne III RP*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2006, s. 229-230.

[73] Pojawiają się zapisy o podkreśleniu godności osoby ludzkiej, ochronie życia i tradycyjnego modelu rodziny, potępienie aborcji, eutanazji; D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce.* ..., s. 162.

[74] Tamże, s. 168.

[75] Tamże, s. 191.

[76] Cyt. za: K. Kowalczyk, *Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej – „partia ludzi sukcesu"*, [w:] *Partie i ugrupowania parlamentarne III RP.* ..., s. 229-230.

[77] D. Sozańska cytuje wypowiedź ówczesnego członka PO J. Gowina, który w wywiadzie dla Dziennika Zachodniego powiedział, że „Mamy szansę stać się porządną chadecją, gdzieś w połowie drogi między CDU a CSU", za: D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce.* ..., s. 180.

[78] Tamże, s. 181-182.

[79] *Program. 2001 rok*, [w:] *Wybory 2001*... , s. 174-190.

kich w stronę nurtów liberalnego w ocenie K. Paszkiewicz wynika z faktu odsunięcia na dalszy plan frakcji, na czele której stał M. Płażyński i zdobycia władzy przez liberałów skupionych wokół D. Tuska[80].

Dotychczasowa analiza skupiała się wyłącznie na formacjach centrowych lub centroprawicowych. W przypadku polskim mamy jednak do czynienia z centrolewicowym ugrupowaniem chadeckim, jakim była Unia Chrześcijańsko-Społeczna „Akcja Ekumeniczna". Jej funkcjonowanie jest przykładem na niezdominowanie tego rodzaju partii przez kręgi prawicowe[81]. Związek ten wywodził się ze Stowarzyszenia PAX, które przed 1989 r. nie podważało legitymizacji władzy komunistycznej[82].

Powyższa analiza wskazuje najważniejsze cechy polskiego nurtu chrześcijańsko-demokratycznego oraz błędy popełnione przez jego przedstawicieli. Ten „krótki żywot" trwający nieco ponad 10 lat zakończyły wybory parlamentarne w 2001 r., kiedy to do władzy znów doszło SLD, a w siłę zaczęły rosnąć nowe postsolidarnościowe ugrupowania, zrywające z chadecką etykietą – PO i PiS. To co rzuca się na pierwszy plan to fakt, że żadna z wymienionych formacji nie była w stanie skutecznie funkcjonować na krajowej scenie politycznej w perspektywie dłuższej niż jedna kadencja, czego najlepszym przykładem jest AWS. Problemy organizacyjne, które występowały już od 1991 r. związane były z rozpadem obozu postsolidarnościowego, w którym chadecja nigdy nie odgrywała pierwszoplanowej roli. Pierwsza próba konsolidacji obozu chrześcijańsko-demokratycznego zainicjowana przez PC nie przyniosła oczekiwanych skutków. Kolejna próba podjęta została w listopadzie 1994 r., kiedy to zebrał się Konwent św. Katarzyny. Celem tego projektu było wyłonienie wspólnego kandydata, który miał ubiegać się o urząd prezydencki w 1995 r.[83]. Kolejny projekt federacji chadeckiej zgłosił R. Czarnecki, ówczesny lider ZChN-u[84]. Właśnie federacja w ocenie M. Marczewskiej-Rytko w tamtym okresie była

[80] K. Paszkiewicz, *Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Partie i koalicje polityczne …* , s. 78.
[81] T. Bojarowicz, *Partie i ugrupowania chadeckie …*, s. 298.
[82] K. Paszkiewicz, *Unia Chrześcijańsko-Społeczna „Akcja Ekumeniczna"*, [w:] *Partie i koalicje polityczne …*, s. 189.
[83] K. Paszkiewicz, *Konwent św. Katarzyny*, [w:] *Partie i koalicje polityczne …*, s. 233.
[84] A. Lewandowski, *Akcja Wyborcza "Solidarność" …*, s. 110.

jedyną szansą dla polskich partii chrześcijańskiej demokracji[85]. Dopiero projekt koalicji w obliczu wyborów parlamentarnych w 1997 r., jakim była AWS na krótki okres zjednoczył polską chadecję. Była to ostatnia udana próba, po której partie tego typu na dobre zniknęły z polskiej polityki.

Tym, co zdaniem P. Łyżwy najlepiej charakteryzuje te ugrupowania jest homogeniczność ideowa przy rozproszenia formacyjnym. Ponadto, jak zauważa ten autor, w ramach samej chrześcijańskiej demokracji wykształciły się nurty: katolicko-narodowy, centrowy i demokratyczno-socjalny[86]. M. Gołoś zauważa, że jednocześnie obok tendencji integracyjnych występowała dezintegracja tego środowiska[87].

Nadzieje wiązane z tym nurtem w polskiej polityce po 1989 r. nie wynikały z wcześniejszych doświadczeń, a ze względu na sukcesy jakie, były udziałem chadecji w Europie Zachodniej[88]. Podobne oczekiwania narodziły się w całej Europie Środkowo-Wschodniej, jednak jak wszędzie tak i w Polsce projekt ten zakończył się fiaskiem[89]. W przypadku polskim liczono, że formacje tego nurtu będą w stanie wypracować konsensus społeczny, którego brakowało od początku transformacji[90]. Ponadto, kolejną bolączką polskiej chadecji było zdaniem W. Chrzanowskiego, powszechne pisanie programów na kadencję[91].

To co wyraźnie rzuca się w oczy przy porównaniu polskich partii chrześcijańskich demokracji, do ich zachodnich odpowiedników jest brak akcentu międzywyznaniowego charakteru. W Polsce ze względu na strukturę wyznaniową nie pojawiły się protestanckie chadecje[92]. Nie jest to warunek *sine qua non* dla istnienia tego typu organizacji, jednak sprzyja ich formowaniu.

Poszukiwania przyczyn klęski chadecji w Polsce po roku 1989 nie byłyby pełne bez analizy pozycji i roli Kościoła Katolickiego po okresie transformacji

---

[85] M. Marczewska-Rytko, *Ruch chrześcijańsko-demokratyczny wobec wyzwań współczesności (koncepcje ideowo-programowe polskiej chadecji 1989-1998)*, [w:] *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, red. K. Krzywicka, E. Olszewski, Lublin 1999, s. 275.

[86] P. Łyżwa, *Myśl polityczna chrześcijańskiej demokracji w III RP …*, s. 252.

[87] M. Gołoś, *Współczesne partie chadeckie w Polsce*, [w:] *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, pod red. K. Krzywickiej, E. Olszewskiego, Lublin 1999, s. 262.

[88] K. Paszkiewicz, *Chrześcijańska Demokracja …*, s. 17.

[89] T. Bojarowicz, *Partie i ugrupowania chadeckie …*, s. 303.

[90] *Chadeckie impulsy*, [online] http://kontrateksty.pl/index.php?action=show&type=news&newsgroup=16&id=434, [dostęp: 12.07.2018].

[91] G. Kucharczyk, *Chrześcijańsko-narodowi …*, s. 206.

[92] T. Bojarowicz, *Partie i ugrupowania chadeckie …*, s. 296.

gospodarczo-ustrojowej. W ocenie M. Gołosia omawiany w tym artykule okres, przypomina dwudziestolecie międzywojenne pod względem przywiązania społeczeństwa do wartości chrześcijańskich, pozycji Kościoła i braku potrzeby tworzenia ugrupowania, które reprezentowałoby interesy laikatu[93].

W okres III RP instytucja ta weszła jako pełnoprawny uczestnik życia publicznego, z którego nauczaniem utożsamiała się większość społeczeństwa. Zjawisko to, niespotykane na taką skalę w Europie Środkowo-Wschodniej, w warunkach polskich zdeterminowane zostało przez doświadczenia historyczne[94].

Kościół traktowany od czasów zaborów jako „substytut państwowości" spełniał funkcje wykraczające daleko poza sferę religijną[95]. Przekonanie o jego misji i potrzebie aktywności politycznej ugruntowały doświadczenia lat 1944-1989[96]. W tym okresie Kościół, przede wszystkim za sprawą nauczania Jana Pawła II, stał się symbolem wolności i obrony praw człowieka[97]. Natomiast tuż przed wspomnianymi już wyborami w czerwcu w 1989 r. duchowni polscy zapewnili opozycji ogromne wsparcie, a parafie stawały się siedzibami sztabów wyborczych[98]. Wraz z nowym okresem w polskiej historii Kościół rozpoczął uprawianie polityki historycznej, w której kreował się na głównego uczestnika walki z reżimem komunistycznym, przywołując postacie kardynała Stefana Wyszyńskiego i Jerzego Popiełuszki.

Z początkiem transformacji ustrojowo-gospodarczej aż do dziś w dyskusji nad miejscem Kościoła Katolickiego, trudne do rozstrzygnięcia jest określenie statusu tej instytucji[99]. W przekonaniu wielu, Kościół, jako „strażnik historycznej tożsamości Polaków" jest upoważniony do aktywności w sferze publicznej[100]. W owej sferze to właśnie aktywność w polityce wywołuje największe kontrowersje, za co Kościół płaci utratą autorytetu społecznego[101]. Zdaniem

[93] M. Gołoś, *Współczesne partie chadeckie w Polsce …*, s. 253.
[94] K. Zuba, *Religia jako podział socjopolityczny w Polsce*,[w:] *Religia i Kościoły w polskiej przestrzeni publicznej*, red. A. Kusztal, S. Czapnik, Opole 2015, s. 18.
[95] J. Gowin, M. Spieker, *Zaangażowanie czy defensywa? …*, s. 9.
[96] Tamże, s. 30.
[97] M. Eberts, *The Roman Catholic Church and democracy in Poland,* Europe-Asia Studies 1998, Vol. 50, No. 5, s. 818.
[98] J. Gowin, *Kościół w czasach wolności 1989-1999*, Kraków 1999, s. 52.
[99] S. Sowiński, *Kościół w sferze publicznej, pewna strategia i jej ograniczenia*, [w:] *Chrześcijaństwo - Świat - Polityka nr 1/2*, s. 35.
[100] Tamże, s. 38.
[101] J. Gowin, *Kościół w czasach wolności 1989-1999 …*, s. 52.

S. Sowińskiego te obiekcje wynikają z faktu, że instytucja ta nie dostosowała się do logiki sfery publicznej, co generuje liczne spory o jej aktywność[102].

W ocenie A. Dudka upadek komunizmu dla Kościoła był okazją do rozpoczęcia nieskrępowanego działania po latach marginalizacji. Dążenia by do życia społecznego wprowadzić zasady etyki chrześcijańskiej napotkały opór środowisk liberalnych i postkomunistycznych[103]. Pierwszą batalią jaką stoczył Kościół była kwestia nauczania religii katolickiej w szkołach (maj 1990 r.), w której ogół społeczeństwa opowiedział się po stronie duchownych[104]. Drugie starcie, które rozpoczęło się rok później, związane było z wprowadzeniem nowego prawa aborcyjnego, które w ocenie M. Eberts było najbardziej absorbującą Kościół dyskusją w III RP[105].

Dzięki ratyfikacji w 1997 r. konkordatu polski Kościół otrzymał niezależność oraz swobodę w rozwoju strukturalnym z okresu II RP[106].

Wydarzenia te zbiegły się z postępującą, jednak na mniejszą skalę niż dekady wcześniej w Europie Zachodniej sekularyzacją. Miała ona charakter ewolucji, nie przypominała radykalnej rewolucji i przejawiała się w odejściu od instytucjonalnych form, nie zaś w porzuceniu wiary. K. Zuba używa dla określenia pewnych środowisk terminu „kulturowych katolików", którzy mogli stać się naturalnym elektoratem dla chadecji, wykształconym na bazie procesu laicyzacji[107].

Druga połowa pierwszej dekady III RP to również okres stopniowego wycofywania się Kościoła z aktywności politycznej. Wiązało się to m.in. z przejęciem władzy przez koalicję SLD-UP oraz uznaniem za złe rozwiązanie aktywność podczas pierwszych elekcji. Działalność Radia Maryja i Telewizji Trwam wzmacniały stereotyp o Kościele wtrącającym się do polityki. W ocenie M. Grabowskiej, w momencie kiedy duchowni zaczęli stronić od polityki, jej uczestnicy zaczęli szukać wsparcia w przedstawicielach Kościoła, a praktyki religijne zostały instrumentalnie upolitycznione[108].

---

[102] Zob. więcej: S. Sowiński, *Kościół w sferze publicznej* ..., s. 46-49.
[103] A. Dudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej* ..., s. 192.
[104] Tamże, s. 193.
[105] M. Eberts, *The Roman Catholic Church* ..., s. 823.
[106] M. Grabowska*, Podział postkomunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 2004, s. 297.
[107] K. Zuba, *Religia jako podział socjopolityczny w Polsce* ..., s. 24.
[108] M. Grabowska, *Kościół i polityka,* Tygodnik Powszechny 2006, nr 7, [online] https://www.tygodnikpowszechny.pl/kosciol-i-polityka-129971, [dostęp: 12.07.2018].

Podsumowując część poświęconą Kościołowi Katolickiemu w Polsce po 1989 r. należy wskazać, że instytucja ta posiada szeroki program społeczny, akceptowany na przełomie lat 1989/1990 przez blisko 90 % społeczeństwa[109]. Ponadto nie kryjąc się z udzielaniem poparcia formacjom postsolidarnościowym, niekoniecznie chadeckim, posiadał instrumenty realizacji własnych interesów. Jak zauważa M. Grabowska, mimo że Kościół w Polsce nie posiada takiej samej pozycji jak anglikanizm, który w Anglii jest kościołem państwowym, a przypadek polski na podstawie litery prawa zaliczyć można do kategorii kościołów popieranych (jak w Irlandii, Hiszpanii czy we Włoszech), to w praktyce jego wpływy wykraczają znacznie poza strefę *sacrum*[110].

Powyższa analiza pokazuje, że polskim partiom chrześcijańsko demokratycznym przyszło funkcjonować w okresie starcia dwóch ideologicznie różnych obozów, w którym myśl chadecka odegrała znaczącą rolę na poziomie programowym, co nie warunkowało powstania silnej partii o takim charakterze. Ze względu na specyficzny podział socjopolityczny, w którym religia odegrała znaczącą rolę wraz z niespotykaną w Europie Zachodniej pozycją Kościoła Katolickiego, możemy mówić o swoistymi fenomenie. Istotą tego fenomenu jest słabość partii chrześcijańskiej demokracji w kraju o wysokim deklarowanym w społeczeństwie przywiązaniu do religii katolickiej[111]. Stan ten nie wynika tylko z błędów popełnionych przez analizowane wyżej ugrupowania i powielanie ich przez inne formacje. Znaczący udział miał w tym, podobnie jak w II Rzeczypospolitej, Kościół Katolicki, który zmonopolizował dyskurs o wartościach chrześcijańskich, spełniając jednocześnie funkcje klasyczne dla partii politycznej[112]. Jak zauważa trafnie D. Sozańska negowanie owych wartości w Europie Zachodniej w XIX w. było sprzyjającą okolicznością dla formacji chadeckich[113].

Koniec dekady 1991-2001 był początkiem ustania rywalizacji obozów postsolidarnościowego i postkomunistycznego, a także rozpoczynał „prawicowy zwrot" w polskiej polityce. W takich warunkach brak silnej partii chrze-

[109] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 200.
[110] M. Grabowska, *Podział postkomunistyczny…*, s. 338-339.
[111] O zjawisku tym pisze zarówno D. Sozańska jak i K. Zuba; D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 27; K. Zuba, *Religia jako podział socjopolityczny w Polsce …*, s. 27.
[112] D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. …*, s. 209-210.
[113] Tamże, s. 209.

ścijańskiej demokracji sprzyjał postępującej polaryzacji krajowej sceny politycznej, na której brakowało naturalnego centrum, które zagospodarować mogła właśnie formacja tego nurtu. Projekt chrześcijańskiej demokracji zakończył się fiaskiem zarówno ze względu na otoczenie w jakim przyszło go realizować, a także na brak takiej tradycji, z czego skutkami do dziś zmaga się polska polityka.

Bibliografia

Tomasz Bojarowicz, *Partie i ugrupowania chadeckie w Polsce po 1989 roku,* Forum Politoligczne 2012, T. 14.

Chadeckie impulsy, [online] http://kontrateksty.pl/index.php?action=show&type=news&newsgroup=16&id=434 [dostęp: 12.07.2018].

Doktryny polityczne XIX i XX wieku, red. K. Czajkowska, W. Kozuba-Ciembrowicz, Kraków 2000.

Dmowski Roman, *Kościół, naród i państwo*, Skultuna 2007.

Dudek Antoni, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989-2001*, Kraków 2002.

Encyklika Leona XIII o chrześcijańskiej demokracji (1901), [online] http://www.nonpossumus.pl/encykliki/Leon_XIII/graves_de_communi/ [dostęp: 12.07.2018].

Gołoś Michał, *Współczesne partie chadeckie w Polsce*, [w:] *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, red. K. Krzywicka, E. Olszewski, Lublin 1999.

Gowin Jarosław, *Kościół w czasach wolności 1989-1999*, Kraków 1999.

Gowin Jarosław, Spieker Manfred, *Zaangażowanie czy defensywa? Katolicy w życiu politycznym Polski i Niemiec*, Warszawa 1997.

Grabowska Mirosława, *Kościół i polityka,* Tygodnik Powszechny 2006, nr 7, [online] https://www.tygodnikpowszechny.pl/kosciol-i-polityka-129971 [dostęp: 12.07.2018].

Grabowska Mirosława, *Podział postkomunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 2004.

Grabowska Mirosława, Szawiel Tadeusz, *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskiej w postkomunistycznej Polsce,* Warszawa 2003.

Leon XIII, Encyklika o Kwestii Robotniczej, [online] http://www.mop.pl/doc/html/encykliki/Rerum%20novarum.htm [dostęp: 12.07.2018].

Lewandowski Arkadiusz, A*kcja Wyborcza "Solidarność" - prawica zjednoczona, prawica rozbita*, Dialogi Polityczne 2009, nr.11.

Kaiser Wolfram, *Christian Democracy and the Origins of European Union*, New York 2007.

Kowalczyk Krzysztof, *Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej – „partia ludzi sukcesu”*, [w:] *Partie i ugrupowania parlamentarne III RP*, red. K. Kowalczyk, J. Sielskiego, Toruń 2006.

Kucharczyk Grzegorz, C*hrześcijańsko - narodowi. Szkice z historii idei,* Debogóra 2009.

Lipiński Artur, *Prawica na polskiej scenie politycznej w latach 1989-2011. Historia, organizacja, tożsamość*, Warszawa 2016.

Łyżwa Paweł, *Myśl polityczna chrześcijańskiej demokracji w III RP*, Toruń 2003.

Marczewska-Rytko Maria, *Ruch chrześcijańsko-demokratyczny wobec wyzwań współczesności (koncepcje ideowo-programowe polskiej chadecji 1989-1998)*, [w:] *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, red. K. Krzywicka, E. Olszewski, Lublin 1999.

Mysłek Wiesław, *Kościół Katolicki w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1966.

Olszewski Edward, *Doktryna i ruch polityczny chrześcijańskiej demokracji*, [w:] *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, red. K. Krzywicka, E. Olszewski, Lublin 1999.

Paszkiewicz Krystyna, *Akcja Wyborcza „Solidarność*", [w:] *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, red. K. Paszkiewicz, Wrocław 2004.

Paszkiewicz Krystyna, *Chrześcijańska Demokracja III Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, red. K. Paszkiewicz, Wrocław 2004.

Paszkiewicz Krystyna, *Chrześcijańska Demokracja – Stronnictwo Pracy*, [w:] *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, red. K. Paszkiewicz, Wrocław 2004.

Paszkiewicz Krystyna, *Konwent św. Katarzyny*, [w:] *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, red. K. Paszkiewicz, Wrocław 2004.

Paszkiewicz Krystyna, *Unia Chrześcijańsko-Społeczna „Akcja Ekumeniczna"*, [w:] *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, red. K. Paszkiewicz, Wrocław 2004.

Podstawy ideowe programu wyborczego Partii Chrześcijańskich Demokratów, [w:] *Wybory 1991: partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001.

Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie. Program wyborczy, [w:] *Wybory 1993: partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001.

Program. 2001 rok, [w:] *Wybory 2001: partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2002.

Program Akcji Wyborczej Solidarności, [w:] *Wybory 1997: partie i ich programy*, red. I. Słodkowskiej, M. Dołbakowska, Warszawa 2004.

Reykowski Janusz, *Osie polskich konfliktów ideologicznych* [w:] *Jaka Polska? Czyja Polska?*, red. P. Kosiewski, Warszawa 2006.

Sielski Jerzy, *Prawo i Sprawiedliwość – „rewolucyjni konserwatyści"?*, [w:] *Partie i ugrupowania parlamentarne III RP*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2006.

Sokół Wojciech, *Partie polityczne i system partyjny w Polsce w latach 1991-2004*, [w:] *Współczesne partie i systemy partyjne : zagadnienia teorii i praktyki politycznej*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Lublin 2003.

Sowiński Sławomir, *Kościół w sferze publicznej, pewna strategia i jej ograniczenia*, Chrześcijaństwo - Świat – Polityka 2013/2014, Nr 1/2 (15/16).

Sozańska Dominika, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce. Przyczyny słabości i szanse rozwoju*, Kraków 2011.

Stefanowicz Janusz, *Chadecja wczoraj i dziś*, Warszawa 1973.

Stępień Stefan, *Ruch chrześcijańsko-demokratyczny w Polsce 1945-1989* , [w:] *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, red. K. Krzywicka, E. Olszewski, Lublin 1999.

Turkowski Konstanty, *Historia ruchu chrześcijańsko-demokratycznego w Polsce '2*, Warszawa 1989.

Współczesne partie i systemy partyjne : zagadnienia teorii i praktyki politycznej, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Lublin 2003.

Wyborcza Akcja Katolicka – program wyborczy, [w:] *Wybory 1991: partie i ich programy, pod red. Inki Słodkowskiej*, Warszawa 2001.

Zuba Krzysztof, *Religia jako podział socjopolityczny w Polsce,* [w:] *Religia i Kościoły w polskiej przestrzeni publicznej,* red. A. Kusztal, S. Czapnik, Opole 2015.

Summary

Christian democracy parties in Poland 1991-2001 – failed project

Polish political scene after 1989/1990 in many ways was similar to situation after end of the I World War and regaining independence by Poland. Christian democracy parties belong to group of small parties. In that time and after 1989 they were not able to be significant formations. The aim of this article is answering the question why these parties weren't successful. An author focus on parties christian democratic tradition in West Europe and in Poland, it's atcivities between 1991 -2001 at polish political scene and the meaning of and meaning The Roman Catholic Church after 1989.

Polska
Niepodległa
1918-2018

Najważniejsza, bo 100 rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę zasługuje na uczczenie, w tym przypadku w formie monografii naukowej.

Niniejsza publikacja nosząca tytuł Polska Niepodległa jest monografią zbiorową, której rozdziały zostały napisane przez młodych naukowców – studentów i doktorantów, ale w gronie autorów nie zabrakło młodszych badaczy. Tematyka tekstów dotyczy czasów młodej, niepodległej Polski – lata 20-te i 30-te XX wieku; okresu przedwojennego oraz II wojny światowej; czasu PRL – wydarzenia z czerwca 1956 roku w Poznaniu; III RP lat 90-tych oraz czasów najnowszych. Autorzy poruszyli tematy związane z tematem kontaktów międzynarodowych, obronności XX i XXI wieku i sytuacji politycznej państw sąsiedzkich w czasie przedwojennym.

ISBN 978-83-66035-12-6
ISBN 978-83-66035-13-3